

BADANIA WYKOPALISKOWE NA GÓRZE ZAMKOWEJ W GOSTYNIU

W związku z pojawiającymi się propozycjami zmiany zagospodarowania Góry Zamkowej przy ul. Podzamcze w Gostyniu Muzeum w Gostyniu zgodnie z wstępnymi wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Delegatura w Lesznie przeprowadziło na terenie Góry Zamkowej w latach 2012-2014 sondażowe badania wykopaliskowe.

Góra Zamkowa to grodzisko średniowieczne, wpisane do rejestru zabytków 18 kwietnia 1934 roku (nr Ak.I.11a/24/34 poz. 1, AZP 64-28, stan 42, numeracja w miejscowości: Gostyń stan. 33). Położone jest we wschodniej części miasta, w dolinie rzeki Kania. Przylega bezpośrednio do średniowiecznego założenia miejskiego, którego centrum stanowi rynek. Grodzisko znajduje się u wylotu ul. Zamkowej przy ul. Podzamcze biegnącej na tyłach działek przylegających do rynku. Od wschodu w niedalekiej odległości od grodziska płynie rzeka Kania.

Grodzisko ma kształt nieregularnego, ściętego stożka. Od strony południowo-zachodniej znajduje się niejako dodatkowy nasyp zakłócający kolisty kształt stożka. Wysokość grodziska od poziomu otaczającego terenu wynosi około 9 m od strony zachodniej (90,8-99,7 m n.p.m.) i około 10 m od strony wschodniej (89,5-99,9 m n.p.m.). Średnica górnej płaszczyzny stożka wynosi około 30 m, średnica u podstawy około 70-80 m.

Stożek grodziska został w ciągu ostatnich stu lat silnie zniszczony. Około roku 1905 pobudowano na szczycie okazały pomnik na cześć założyciela miasta Gostynia – Mikołaja Przedpełkowica. Pomnik ten został zniszczony przez Niemców w 1940 roku. Dokumentacja fotograficzna pokazuje sterty gruzu i kamieni zalegających na szczycie grodziska. W roku 1972 teren stożka grodziska oraz samo grodzisko poddano rewaloryzacji – na szczycie pobudowano nowy pomnik poświęcony Bohaterom Ziemi Gostyńskiej. Prace te spowodowały częściowe zniszczenie grodziska. Płaszczyzna szczytu została wyłożona betonowymi płytami, pod którymi można spodziewać się warstwy niwelacyjnej gruzowiska poprzedniego pomnika. Ingerowano także w pierwotną strukturę zbocza grodziska, bo na zdjęciach z okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz na planach z okresu okupacji widać obniże-

nie w kształcie wąwozu, biegnące od podnóża na szczyt grodziska, które obecnie jest zasypane. Pozostałością po wcześniejszym kształcie jest nieregularny nasyp od strony południowej. Od strony zachodniej, od wylotu ul. Zamkowej usypano sztuczny nasyp, na którym pobudowano schody prowadzące na szczyt grodziska. Najpewniej płaszczyzna szczytu została o kilka metrów okrojona od strony południowej, przesunięta natomiast w stronę północną,

Powstanie grodziska należy łączyć z założeniem miasta Gostynia przez Mikołaja Przedpełkowica herbu Łódzia na podstawie dokumentu księcia Przemysła II z 1278 roku. W dokumencie tym książę nadaje prawo zbudowania miasta oraz w dowolnie wybranym miejscu obwarowań (*municionem construere*). Problemem może być interpretacja, czy to miasto miało powstać z obwarowaniami, czy obwarowania miały być osobnym elementem założenia. Z kontekstu zapisu, gdzie osobno opisana jest kwestia zbudowania miasta i osobno zbudowania *municiones* należy raczej wywnioskować, że *municiones* odnosi się nie do obwarowań miejskich, ale do osobnego założenia – twierdzy, zamku, choć w średniowieczu na określenie zamku-siedziby obronnej powszechnie stosowano raczej pojęcie *castrum* lub *fortalicium*.

Grodzisko zostało sztucznie usypane na bagnistych terenach w dolinie rzeki Kani. Niektórzy badacze przypuszczają, że było ono od miasta oddzielone odnogą tej rzeki. Na planie z roku 1798 widoczny jest zarys pierwotnej fosy w postaci wału otaczającego grodzisko od strony południowej i wschodniej. Dziś obszar ten jest zniwelowany, brak czytelnych pozostałości po fosie i wale.

Na podstawie analogii do rozpoznanych tego typu założeń obronnych możemy przyjąć, że pierwszą budowlą na Górze Zamkowej, dla posadowienia której górę usypano, była zapewne drewniana wieża mieszkalno-obronna. Budowla taka, zwykle na planie kwadratu o bokach około 6 x 6 m, posiadała jedną kondygnację zagłębioną w ziemię i dwie-trzy kondygnacje nad poziomem gruntu. W końcu XIII i w XIV wieku tak właśnie wyglądały siedziby obronne właścicieli ziemskich. W tej części Wielkopolski podobne założenia datowane na koniec XIII i początek XIV wieku zostały zbadane wykopaliskowo w Jarocinie i Nowym Mieście nad Wartą. Jak można wnioskować na podstawie zachowanej ikonografii, przed rokiem 1540 na Górze Zamkowej powstał kompleks budynków murowanych. Nie było to typowe założenie obronne – zamek z murami, basztami, ale raczej założenie rezydencjonalno-obronne, któremu walory obronne zapewniało posadowienie na trudno dostępnym wzniesieniu. Zabudowania Góry Zamkowej uwiecznione zostały na obrazie z 1540 roku, znajdującym się w bazylice na Świętej Górze pod Gostyniem.

Pozostałości murowanej zabudowy na Górze Zamkowej przetrwały w stanie szczątkowym do XIX wieku. W „Przyjacielu Ludu” z 1839 roku

autor wspomina, że na Górze Zamkowej znajdowały się „tylko trawą zarosłe rozdoły i kawałek sklepowego muru”.

Dotychczas na grodzisku nie były prowadzone systematyczne badania archeologiczne. W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu znajdują się zabytki pochodzące z grodziska (ceramika, szkło, nożyce żelazne, przęślik gliniany) datowane na okres średniowieczny. W czasie II wojny światowej na Górze Zamkowej dokopano się do pozostałości sklepienia murowanych piwnic (?). Niemcy prowadzili te prace w tajemnicy, nie zachowały się żadne przekazy ani informacje od miejscowej ludności na ten temat. Pozostało jedynie zdjęcie z czasów okupacji przedstawiające ruiny piwnic, sklepienie, murek. Według dostępnych informacji zdjęcie to pochodzi z teczki z innymi, niezachowanymi dokumentami na temat prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w czasie okupacji.

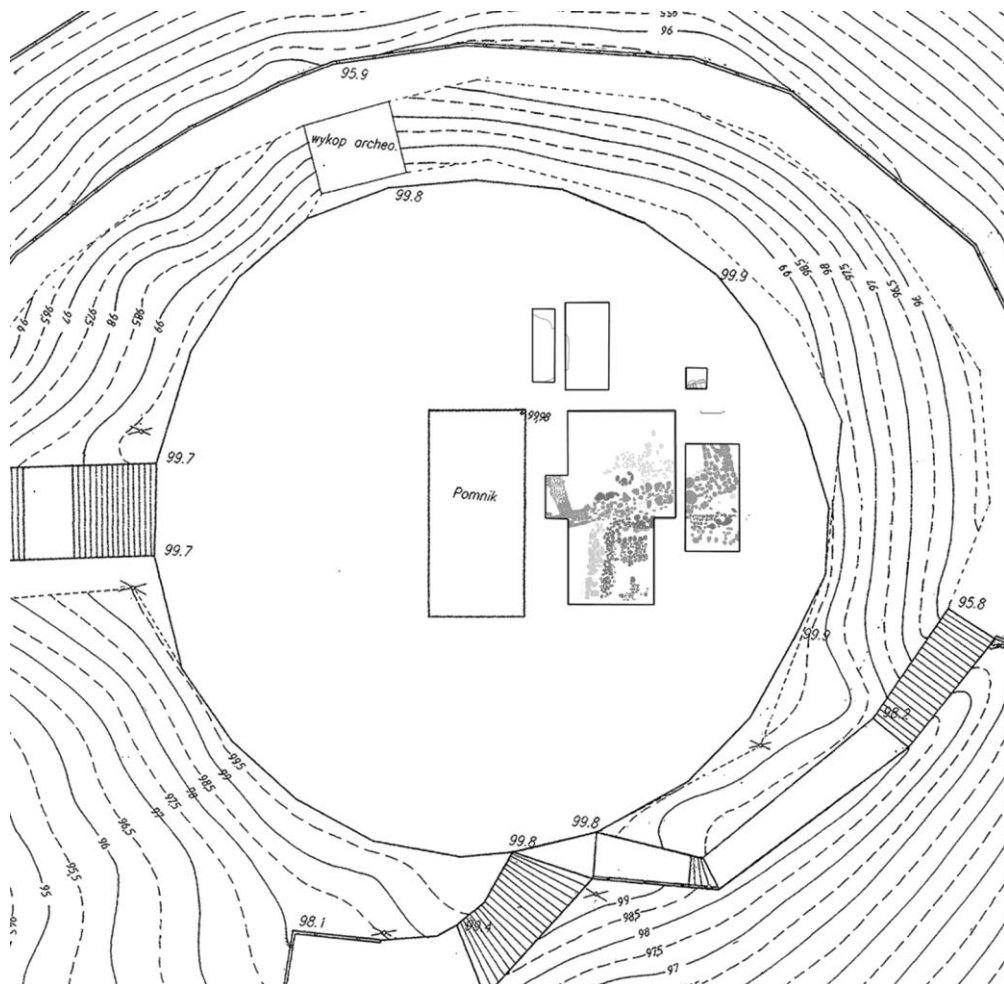
Obecny stan Góry Zamkowej (pomnik oraz kostka brukowa na szczycie) utrudnia podjęcie badań archeologicznych umożliwiających najpełniejsze rozpoznanie układu przestrzennego i stratygraficznego zabudowy grodziska.

Podjęcie prac wykopaliskowych w latach 2012-2014 miało na celu rozpoznanie sytuacji stratygraficznej, uchwycenie ewentualnych elementów zabudowy, w tym konstrukcji murowanych, określenie ich charakteru, funkcji oraz chronologii.

Pracami archeologicznymi kierował mgr Bogdan Walkiewicz z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu przy współpracy z Marią Ignasiak, początkowo studentką, a w ostatnim sezonie badań absolwentką archeologii UAM w Poznaniu. W pierwszym sezonie badań w pracach uczestniczyła też mgr Marta Leśniewska (obecnie Świtoń) z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Obie panie pochodzą z Gostynia. W badaniach uczestniczyli również młodzi mieszkańcy Gostynia i okolic: Piotr Dworczak, Michał Radajewski, Kamil Grzelka, Daniel Sowiński, Adam Maćkowiak, Jerzy Kretkowski, Michał Pasieracki, Bartosz Onyśk i Arkadiusz Sobczak.

Prace w sezonie 2012 miały charakter typowo sondażowy. Wykop badawczy założono na stoku wzgórza, bezpośrednio przy jego górnej krawędzi, w miejscu wskazywanym jako prawdopodobna lokalizacja wykopu z widocznym na zdjęciu z czasów okupacji sklepieniem ceglanym. Wykop miał wymiary 4 x 4 m (przy czym jeden wymiar mierzony po stoku, w rzucie płaskim było to około 3 m). W wykopie stwierdzono występowanie nawarstwień antropogenicznych do głębokości około 1,6 m. W warstwach tych wystąpił materiał przemieszany, datowany od XIV wieku do XVI (być może XVII) wieku. Materiał najstarszy, jak i najmłodszy, występował obok siebie, zarówno w warstwach najniższych, jak i najwyższych. Stąd można wysnuć wniosek, że mamy do czynienia z warstwami niwelacyjnymi, zsympiskowymi, powstałymi w wyniku wielokrotnego równania terenu szczytu grodziska.

Kolejne wykopy w sezonach 2013 i 2014 zakładano na szczycie grodziska, w jego wschodniej części – dostępnej do badań z uwagi na brak utwardzenia kostką brukową. Łącznie na szczycie grodziska badaniami objęto powierzchnię niespełna 70 m² (ryc. 1).

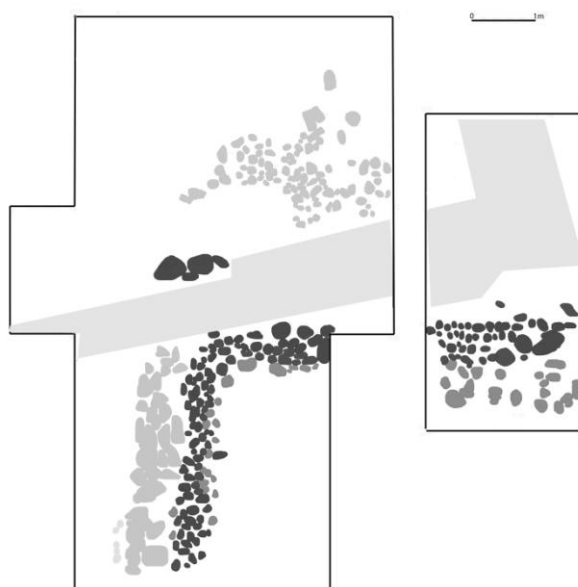


Ryc. 1. Plan zbiorczy wykopów archeologicznych na Górze Zamkowej

W wykopach zarejestrowano nawarstwienia archeologiczne z końca XIII i XIV wieku, pozostałości dwóch budowli – kamienny fundament z końca XIII wieku oraz fundament kamiennie-ceglany z początków XVIII wieku. Natrafiono także na fragmenty fundamentu pomnika Mikołaja Przedpełkowica z początków XX wieku.

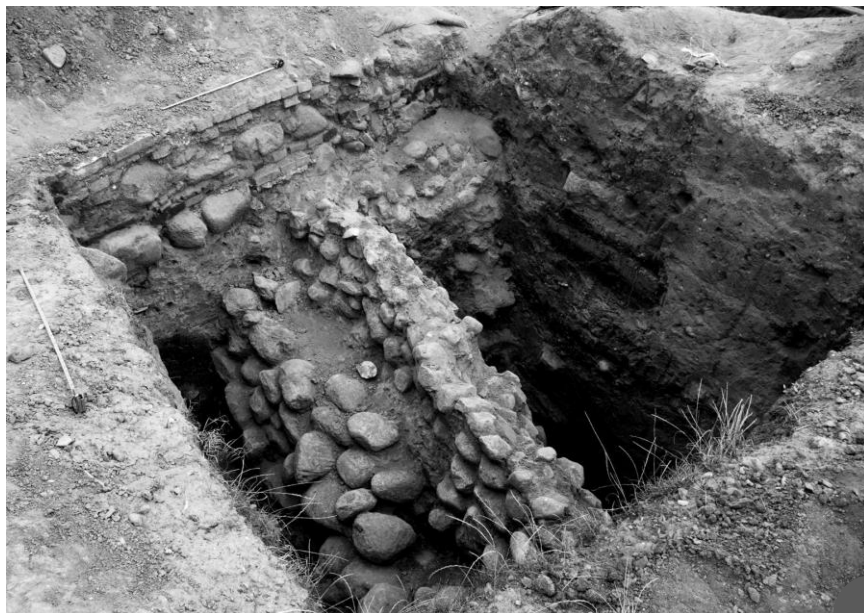
W trakcie prac wykopaliskowych udało się odsłonić pozostałości najstarszej budowli, jaka stała na Górze Zamkowej. W południowo-wschodniej części szczytu grodziska na głębokości około 1,2 m natrafiono na układ ka-

mieni. Była to górna część kamiennego fundamentu. Dalsze prace pozwoliły na odsłonięcie dużego fragmentu tego fundamentu. Najpierw odcinek o długości około 2,5 m w wykopie III z 2013 roku, następnie znacznie większy fragment z narożnikiem północno-zachodnim w połączonych wykopach V i VI z 2014 roku. Odkryte fragmenty fundamentu oraz towarzyszące im układy nawarstwień pozwalają na wstępną interpretację zarówno sposobu budowy, jak i wyglądu dolnej części budowli. Budowla ta, zapewne w formie wieży na planie zbliżonym do kwadratu o wymiarach około 6 x 6 m (wymiały przybliżone ustalone na podstawie analogii oraz usytuowania budowli w stosunku do stoków góry), była tą konstrukcją, do budowy której podjęto trud sypania Góry Zamkowej. Górę usypano z piasku do wysokości około 2,7 m niższej niż wysokość obecna. W części południowo-zachodniej zostawiono zapewne zagłębienie, które stało się później piwnicą wieży. Mniej więcej na poziomie 2,7 m niższym od obecnego na warstwę piasku nałożono warstwę stabilizacyjną z gliny, na niej zaczęto wznosić kamienny fundament. Od zewnątrz, w dolnej partii fundament wzmocniono dużymi kamieniami polnymi ułożonymi w kilku warstwach, wszystko to wylepiając gliną. Następnie od wewnątrz wznoszono ściany fundamentu z kamieni średniej wielkości do wysokości około 1,2 m poniżej dzisiejszego poziomu górnej płaszczyzny wzniesienia (ryc. 2).



Ryc. 2. Odsłonięty zarys budowli – wieży z XIII/XIV wieku.

Ciemniejszą barwą zaznaczone kamienie fundamentowe w partii górnej (około 1,2-2 m poniżej obecnego poziomu szczytu góry), barwą jaśniejszą kamienie fundamentowe partii dolnej – odsadzka i wzmocnienia (około 2-2,7 m poniżej obecnego poziomu szczytu góry)



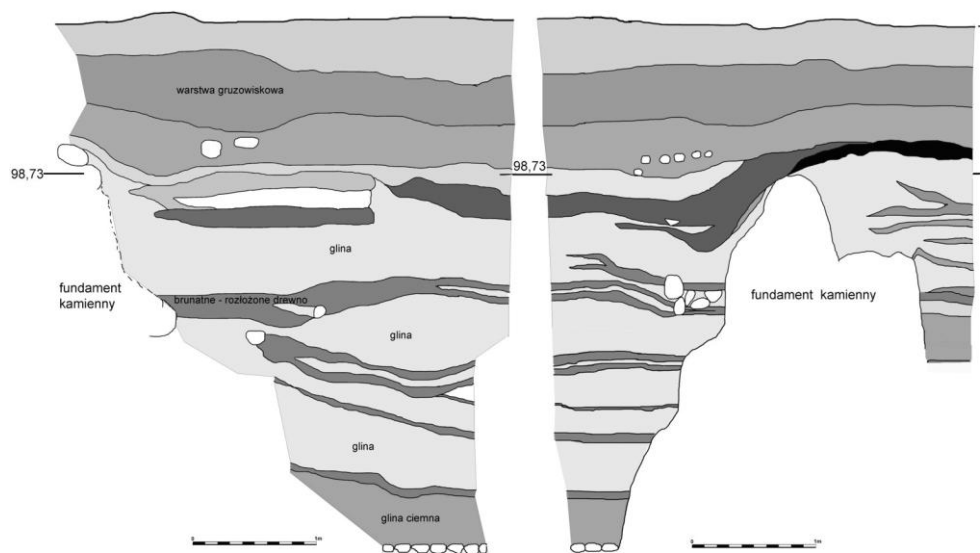
*Fot. 1. Kamienny fundament wieży z XIII/XIV wieku.
W profilu widoczny fundament budowli z XVIII wieku*



Fot. 2. Kamienny fundament wieży z XIII/XIV wieku

Szerokość fundamentu w dolnej partii, łącznie z odsadzką z dużych kamieni wynosiła około 2 m, szerokość fundamentu w wyższej partii, gdzie zbudowany był już z kamieni średniej wielkości, wynosiła od 1 m i zwężała się ku górze do około 0,5 m (fot. 1, fot. 2). Po wybudowaniu fundament zo-

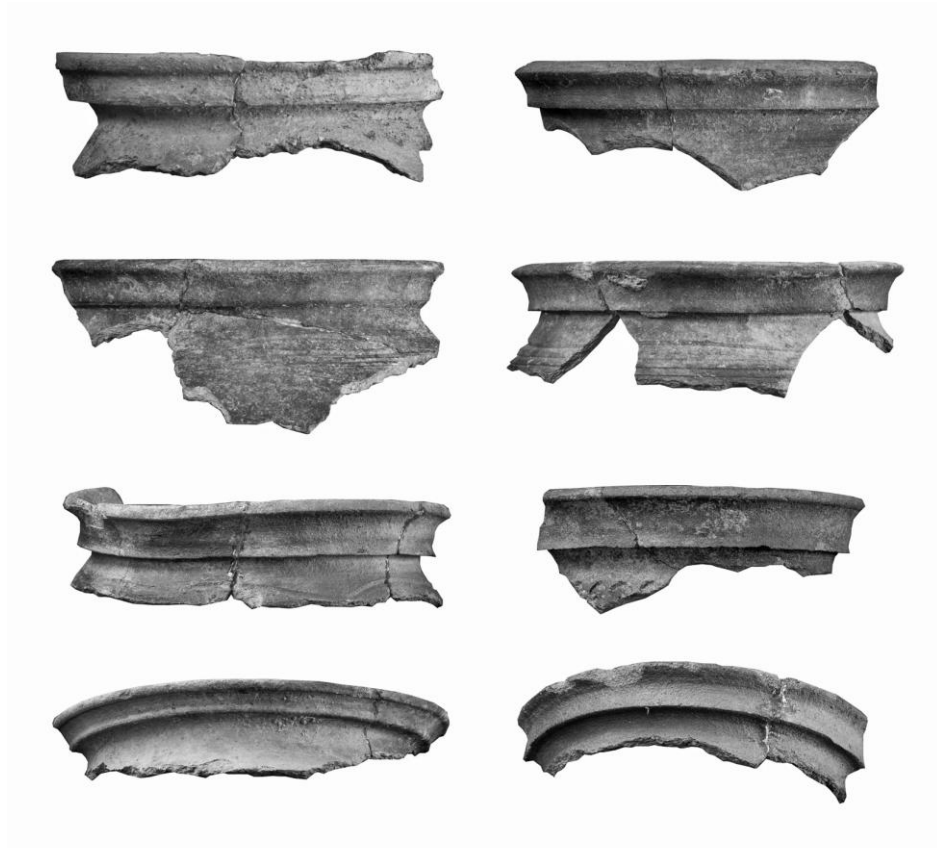
stał wzmocniony poprzez obłożenie warstwami gliny, być może przedzielanymi drewnem lub gałęziami, jako że zachowały się pomiędzy warstwami gliny cienkie elementy jakby zbutwiełego drewna. Cała górna powierzchnia wzniesienia została także nadsypana do tego poziomu, przy czym warstwy gliny otaczały konstrukcję kamiennego fundamentu, pozostała część wzniesienia została nadsypana piaskiem. Wewnątrz fundamentu wykonano wtedy zapewne piwnicę, schodzącą ponad półtora metra poniżej dolnego poziomu kamieni fundamentowych. Ściany wylepiono gliną, dno tej piwnicy na podłożu z piasku wyłożono brukiem kamiennym. Podłoga z bruku kamiennego zalegała na głębokości około 4,3 m od dzisiejszego poziomu gruntu. Ciemnobrunatne warstwy zapewne rozłożonego drewna pozwalają wnioskować o zapadnięciu się poziomów użytkowych (ryc. 3). Na profilu południowym nad układem kamieni fundamentowych pojawia się warstwa ciemnobrunatna z dużą ilością spalenizny i węgielków drzewnych. Warstwa ta pochyla się niejako na zewnątrz konstrukcji w kierunku zachodnim. Widoczna jest także w profilu zachodnim. Wystąpienie takiej warstwy w tym układzie może sugerować, że konstrukcja drewniana wieży, posadowiona na kamiennym fundamencie uległa spaleni i przewróciła się na zewnątrz budowli.



Ryc. 3. Profil wschodni i południowy wykopu V i VI ukazujący nawarstwienia piwnicy wieży z XIII/XIV wieku

Wewnątrz tej budowli znaleziono dużą ilość fragmentów naczyń ceramicznych, kości zwierzęcych oraz przedmiotów żelaznych. Najważniejszymi znaleziskami są tu, w kontekście możliwości poznawczych, fragmenty naczyń ceramicznych. W zbiorze ceramiki dominują fragmenty naczyń o technologii wykonania nawiązującej do naczyń lepionych tradycyjnie,

wczesnośredniowiecznych, jednak wykonanych już przy użyciu koła garncarskiego. Jest to ceramika barwy szarej, kremowej lub ceglastoszarej, o powierzchni wygładzanej, ale wyczuwalnie jeszcze chropowatej. Nieliczne tylko egzemplarze reprezentują typ ceramiki stalowoszarej, charakterystycznej dla okresu rozwiniętego późnego średniowiecza. Wśród form naczyń wyróżniają się przede wszystkim garnki z plastycznie ukształtowanym wylewem z okapem wymodelowanym do dołu. Zdobienie naczyń ogranicza się do układów dookólnych linii w postaci odciskanych pasów bądź też dookólnych powtarzających się motywów wykonanych gęsto przy sobie stempelkiem w kształcie prostokąta, trójkąta lub jodełki. Niekiedy stempelki w kształcie trójkąta pokrywają większą część brzuśca naczynia. Sporadycznie występują inne motywy, jak linia falista, odciski paznokcia czy motywy ukośnych nacięć. Zarówno na podstawie technologii wykonania, jak i form ornamentu, zespół ceramiki odkryty wewnątrz budowli można datować na okres od końca XIII wieku do połowy XIV wieku (fot. 3-6). Zapewne też taki był okres egzystencji tej pierwszej budowli na Górze Zamkowej.



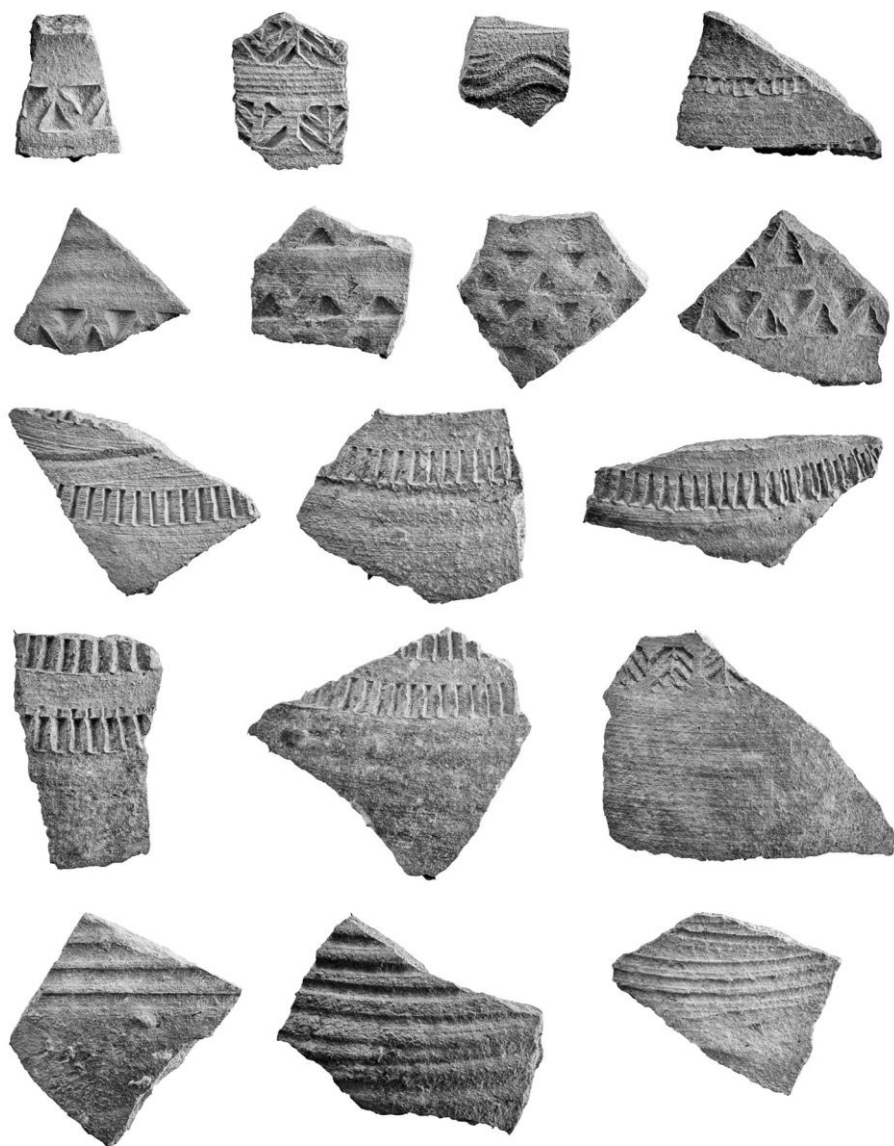
Fot. 3. Fragmenty naczyń z wnętrza wieży z XIII/XIV wieku



Fot. 4. Fragmenty naczyń z wnętrza wieży z XIII/XIV wieku



Fot. 5. Fragmenty naczyń z ornamentami z wnętrza wieży z XIII/XIV wieku



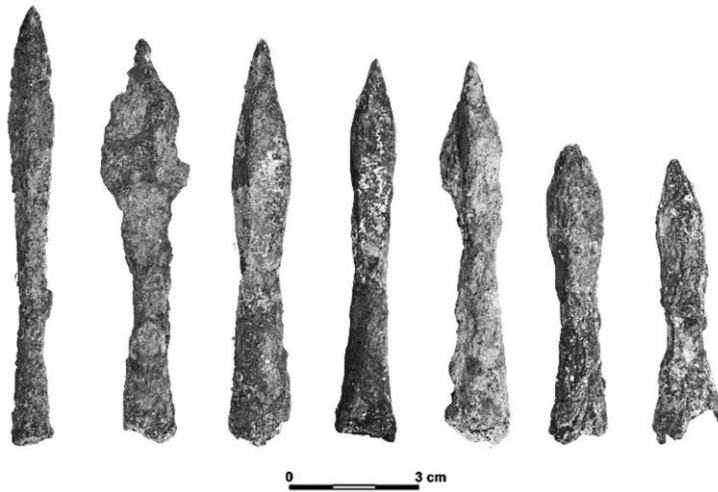
Fot. 6. Fragmenty naczyń z ornamentami z wnętrza wieży z XIII/XIV wieku

Wśród przedmiotów żelaznych znalezionych wewnątrz budowli na uwagę zasługują przede wszystkim przedmioty o charakterze militarnym. Fakt ich występowania niejako potwierdza tezę, że mamy tu do czynienia z siedzibą rycerską. Do najciekawszych znalezisk tego typu zaliczyć należy topór, znaleziony w stanie uszkodzonym, z odłamanym obuchem (fot. 7). Tego typu topory charakterystyczne są dla okresu późnego średniowiecza, występują zarówno w XIV, jak i XV wieku. Elementem związanym z wypo-

sażeniem rycerskim jest też fragment ostrogi. Jednakże stan zachowania przed konserwacją uniemożliwia bliższe określenie jej typu i chronologii. Kolejnym ciekawym znaleziskiem jest prawdopodobnie hak do napinania kuszy. Przedmiot ten, znaleziony w ostatnim sezonie badań, nie został jeszcze poddany konserwacji, stąd o jego funkcji z powodu grubej warstwy korozji nie możemy się na razie wypowiadać jednoznacznie. Takie haki wystąpiły na podobnych obiektach w Wielkopolsce: Nowe Miasto nad Wartą i Jarocin. Hak był noszony przez kusznika przy pasie. Kusznik schylał się, zakładał za niego cięciwę kuszy, stopę wkładał w strzemię kuszy i prostując nogę, jednocześnie prostując się, naciągał kuszę. Z bronią tą związane są żelazne groty bełtów, czyli strzał do kuszy (fot. 8). Groty te są masywne, znacznie większe od grotów używanych do strzał do łuku. Groty bełtów wystąpiły zarówno w obiekcie, jak i w warstwach XIII- i XIV-wiecznych otaczających obiekt obronny. Zostały one tylko częściowo zakonserwowane, stąd trudno na razie wypowiadać się o prawidłowościach w ich typach. Na pewno dominują groty z tulejką, ale są też groty z trzpieniem. Ponadto pozyskano wiele innych przedmiotów żelaznych, stanowiących zapewne w głównej mierze elementy budowlane, w tym dużo gwoździ i sztabek żelaznych. Stan skorodowania nie pozwala przed konserwacją na dokładne określenie ich funkcji.



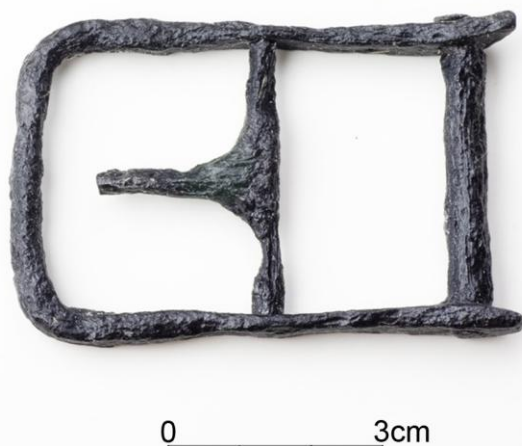
Fot. 7. Topór żelazny z odlamanym obuchem z wnętrza wieży z XIII/XIV wieku



Fot. 8. Groty beltów do kuszy z XIII/XIV wieku



Fot. 9. Fragment żelaznego zawiasu wydobyty z warstwy XIV-wiecznej



Fot. 10. Klamra do pasa wydobyta z warstwy XIV-wiecznej

Możemy domniemywać, że wieża drewniana na kamiennym fundamencie nie była jedyną budowlą wzniesioną pierwotnie na Górze Zamkowej. Na podstawie układu nawarstwień w pozostałych wykopach można przypuszczać, że wieży tej towarzyszyły inne budynki. I tak, układ nawarstwień bezpośrednio na północ od wieży może sugerować, że stał tam jakiś budynek drewniany, być może nawet przylegający do budowli wieżowej. Kolejny budynek drewniany mógł stać w północnej części wzgórza, gdzie w wykopie natrafiono na nawarstwienia sugerujące istnienie konstrukcji drewnianej. Ponadto znaleziono tam (wykop IV z 2014 roku) fragment zawiasu (fot. 9), być może od drzwi, oraz klamrę do pasa (fot. 10).

Ciekawa sytuacja zarysowała się w wykopie I z 2013 roku usytuowanym na północ od obiektu na fundamencie kamiennym. Tam, nad warstwami zbutwiałego drewna przedzielonymi gliną (pozostałość zabudowania drewnianego?) na głębokości około 70-90 cm poniżej dzisiejszego poziomu gruntu wystąpiła intensywnie ciemna, gruba, około 20 cm warstwa z dużą ilością materiału ceramicznego datowanego na połowę XIV wieku, z przedmiotami metalowymi, w tym z grotami bełtów oraz dość dużą ilością kości zwierzęcych. W warstwie tej odkryto fragmenty naczynia ceramicznego będącego sporą archeologiczną zagadką. Są to mianowicie fragmenty naczynia z ceglamoszrej gliny, oblanego z zewnątrz polewą barwy czerwono-brązowej. Naczynie to najprawdopodobniej miało kształt buta (fot. 11). Zdobione jest elementami plastycznymi przypominającymi ornament roślinny. Do tej pory nie udało się natrafić na analogie do tego naczynia. Być może jest to ceramiczne naśladownictwo naczyń kamionkowych z tzw. grupy Falkego, produkowanych w XIV wieku na terenie Łużyc. Niewątpliwie naczynie to musiało należeć do przedmiotów wyjątkowo luksusowych. Jego obecność na grodzisku w Gostyniu świadczy o wysokim prestiżu właścicieli miasta.



Fot. 11. Fragment naczynia w kształcie buta wydobyty z warstwy XIV-wiecznej

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy warstwa ta powstała w trakcie zamieszkiwania wieży obronnej, np. po pewnym czasie od jej pobudowania, gdy zniszczeniu uległo zabudowanie drewniane znajdujące się tu wcześniej (pobudowane mniej więcej równocześnie z wieżą), czy też wytworzyła się

w trakcie zamieszkiwania wzgórza już po pożarze i zniszczeniu wieży. Ceramika znaleziona w tej warstwie niewiele różni się od tej, która wystąpiła wewnątrz wieży, w dużej mierze wydaje się być jednoczasowa z młodszymi formami ceramiki z wieży. Raczej należy skłaniać się do pierwszej wersji, że warstwa ta jest pozostałością po końcowym okresie zamieszkiwania wieży.

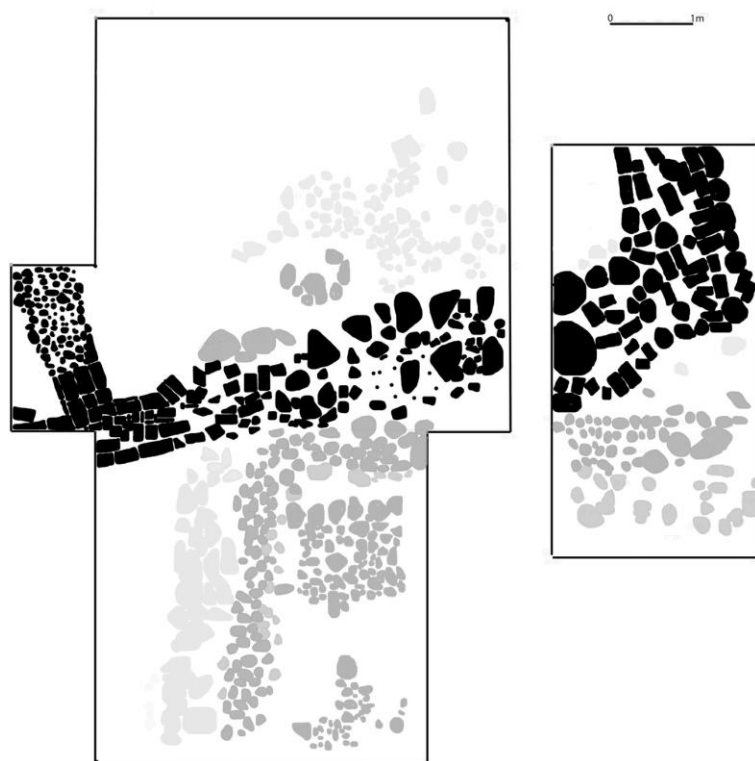
Brak materiału ceramicznego, w którym dominowałyby elementy młodsze, XV-wieczne wskazuje na to, że upadek wieży, jak i innych zabudowań drewnianych z pierwszej fazy osadnictwa na Górze Zamkowej nastąpił w XIV wieku.



Fot. 12. Kamienno-ceglany fundament budowli z XVIII wieku

W części południowej wykopu I z 2013 roku tuż pod powierzchnią, zarejestrowano fragment muru fundamentowego z cegieł oraz dużych kamieni polnych o długości około 7 m, na krańcach odbijający pod kątem prostym (fot. 12, ryc. 4). Fundament ten biegł lekko pod kątem w stosunku do południowej ściany wykopu, odchodząc w kierunku wschodnim na północ. Składał się niejako z dwóch części różniących się od siebie konstrukcją. Górną jego warstwę tworzyły: w części zachodniej murek ceglany z odsadzką, poniżej cegły łączone z kamieniami, w części wschodniej w górnej partii duże kamienie polne, między nimi gruz ceglany, poniżej mniejsze kamienie, gruz ceglany, wszystko zalane zaprawą wapienną. W tej części wystąpiły fragmenty cegieł gotyckich, tzw. palcówek, jednak nie można jednoznacznie stwierdzić, czy są one materiałem podstawowym, czy trafiły do fundamentu

jako wtórnie użyty gruz. Fundament ten rejestrowano następnie w sąsiednich wykopach II i III. W wykopie II zaobserwowano fundament odchodzący pod kątem prostym w kierunku północnym oraz zapewne jego kontynuację w kierunku zachodnim, jednakże obecność pomnika uniemożliwiła dokładne potwierdzenie tego przypuszczenia. Fundament odchodzący w kierunku północnym, na styku z fundamentem zaobserwowanym w wykopie I związany był z nim ceglami, dalej w górnej części zbudowany z drobnych kamieni, poniżej z kamieni i gruzu ceglanego. Jego głębokość była mniejsza niż fundamentu z wykopu I, stąd można podejrzewać, że był to fundament ściany działowej. W wykopie III zakreślał pod kątem prostym w kierunku północnym, choć nie można do końca stwierdzić, czy nie biegł także dalej w kierunku wschodnim, dochodził bowiem tam do granicy wykopu – być może na narożniku budynku zastosowano przyporę.



Ryc. 4. Odslonięty zarys fundamentu budowli z XVIII wieku zaznaczono ciemną barwą, kolorem jaśniejszym zaznaczono zarys fundamentu wieży z XIII/XIV wieku

Fundament ten zalegał do głębokości około 90-100 cm od poziomu gruntu. Mur postawiony na tym fundamencie zbudowany był z cegły barokowej, która zachowała się na powierzchni fundamentu, głównie w wykopie III. Na tej podstawie możemy twierdzić, że na fundamencie tym stał budynek postawiony w XVIII wieku, choć nie można wykluczyć, że część wschodnia

fundamentu jest starsza. Budynek, który opierał się na fundamencie uległ zniszczeniu, a sam fundament został uszkodzony na początku XVIII wieku. Wtedy odbudowano (naprawiono) jego zachodni fragment i pobudowano nowy budynek z cegły barokowej. Cegły wmurowane, tworzące zwarty mur są ceglami barokowymi, używanymi w XVIII wieku. Wielkość cegieł odpowiada wielkościom cegieł użytych do budowy większości ogrodzenia bazyliki i klasztoru na Świętej Górze oraz niewielkiego fragmentu ogrodzenia gostyńskiej fary, przy bramie bocznej od ul. Lipowej. Partie piwniczne bazyliki na Świętej Górze są jeszcze budowane z cegły średniowiecznej, stąd można ostrożnie wnioskować, że fundament na Górze Zamkowej jest młodszy od bazyliki i pochodzi zapewne z XVIII wieku. Byłby zatem, wnioskując po przekazach pisemnych, ostatnim etapem zabudowy Góry Zamkowej przed popadnięciem tego miejsca w ruinę.

Niestety, trudno jest zinterpretować funkcję oraz wielkość tego budynku. Sondowanie powierzchniowe ujawniło, że od strony północno-wschodniej po około 4 m fundament ten urywa się. Nie można stwierdzić, czy został on w tej części całkowicie rozebrany, czy może zmienił przebieg. W wykopie IV nie stwierdzono śladów pozostałości po przebiegu tego fundamentu. Na tej podstawie można wnioskować, że ściana równoległa do odsłoniętej przebiegała albo w odległości od niej około 4,5 m, albo ponad 10 m. Być może też fundament ten miał inny przebieg, pełnił inną funkcję. Wspierała się na nim na pewno budowla pozbawiona podpiwniczenia.

Kres tej budowli przypada zapewne na koniec XVIII wieku. Jak można wyczytać w księdze *Pamiętka Jubileuszu Dwuchsetletniego Zgromadzenia XX. Filipinów na Świętej Górze Gostyńskiej* wydanej w 1869 roku, przepytano najstarszych mieszkańców, z których jeden stułetni, inny pamiętający rok 1806 oraz opowieści ojców. Nikt z nich nie pamiętał budowli na Górze Zamkowej, wiedzieli jednak, że cegłę z tych budowli użyto do budowy budynków w Dusinie.

W wykopie I z 2013 roku na głębokości około 0,5 m, w połowie długości profilu fundamentu zarejestrowano skupisko cegieł i płytek podłogowych zalegających bezładnie w kształcie koła o średnicy ponad 0,5 m. Pod nimi wystąpił okrąg utworzony z dużych kamieni polnych. Jest to jakaś intencjonalna konstrukcja, którą można datować na XIV, ewentualnie XV wiek, o nieustalonej funkcji. Być może była to jakaś mała zewnętrzna piwniczka lub schowek.

Obiekt o nieustalonej funkcji zarejestrowano też wewnątrz zarysu fundamentu wieży. Powstał on zapewne już po zawaleniu się i zasypaniu piwnic wieży. Obiekt ten składał się z trzech kilkunastocentymetrowej miąższości warstw ziemi a na górze z warstwy kamieni. Posiadał dość regularny kształt. Odsłonięta jego część miała kształt kwadratu o wymiarach 1 x 1 m, przy czym obiekt ten ciągnął się poza granicę wykopu w kierunku wschod-

nim, stąd nie ustalono jego rzeczywistych wymiarów. Tworzyła go na spodzie warstwa intensywnie brunatnej ziemi, w środku warstwa białego piasku, zapewne z dużą domieszką wapna, na górze warstwa barwy czerwonej utworzona zapewne z czerwonych rozłożonych, rozłaskowanych cegieł zmieszanych z piaskiem. Na tych warstwach zalegał jednowarstwowy bruk kamienny, posadowiony około 1 m poniżej obecnego poziomu gruntu. Trudno jednoznacznie określić jego funkcje oraz chronologię.

W północnej części wzgórza natrafiono na pozostałości pomnika wysadzonego przez Niemców w czasie II wojny światowej. W części północno-zachodniej wykopu I wystąpiła warstwa luźno ułożonych kamieni różnej wielkości, zalegająca w głębokiej warstwie ciemnej ziemi humusowej, ponadto między kamieniami wystąpiły ślady wapna i cementu. Natomiast w wykopie IV, wysuniętym na północ, natrafiono w profilu zachodnim na fragment fundamentu wapienno-cementowego oraz na wkop wypełniony różnorodnym materiałem odpadkowym, szkłem butelkowym, w tym fragment butelki z kapslem ceramicznym z napisem Krotoschiner Brauerei oraz żeliwne zwieńczenie pręta ogrodzenia w kształcie lilijki. Takie elementy widoczne są w płocie ogrodzenia pomnika na fotografiach sprzed II wojny światowej. Na zachód od tego wykopu założono kolejny o wymiarach około 1,5 x 4 m, gdzie tuż pod warstwą humusu zalegała wybetonowana płaszczyzna.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że dotychczasowe badania wykopaliskowe na Górze Zamkowej w Gostyniu pozwoliły wstępnie rozpoznać sytuację osadniczą, nie dały jednak odpowiedzi na wszystkie pytania. Udało się uchwycić elementy z początku i z końca funkcjonowania rezydencji na Górze Zamkowej.

Niestety, badania wykopaliskowe nie dały odpowiedzi na zasadnicze pytanie, co działo się na Górze Zamkowej w XV-XVII wieku. Nawarstwienia zalegające na wzgórzu pochodzą z XIII-XIV wieku. Nawarstwienia młodsze zostały zniszczone, zniwelowane w trakcie wielokrotnych prac na szczycie naruszających pierwotną strukturę nawarstwień. Były to zapewne prace związane z kolejnymi etapami zabudowy wzgórza w dawnych wiekach, jak i prace związane z budową pomników, niwelacją wcześniejszych kształtów wzgórza. Obecnie na warstwach średniowiecznych zalegają warstwy gruzowiskowe, przemieszane z różnorodnym materiałem. Nielicznie występują materiały ceramiczne w postaci fragmentów naczyń czy kafli, datowane na XV-XVIII wiek, ale znajdują się one w warstwie humusu razem ze współczesnymi śmieciami. O tym, że warstwy te zostały zniwelowane świadczy materiał pozyskany w trakcie pierwszego sezonu badań. W wykopie założonym na stoku wystąpiła duża ilość materiału zabytkowego datowanego nie tylko na średniowiecze ale także na wiek XVI-XVII, w tym fragment ostrogi z XVI wieku (fot. 13) czy też wędzidło (fot. 14). Świadczyć to może o tym, że warstwy górne, młodsze zostały zniwelowane i zepchnięte na stok wzgórza.



Fot. 13. Fragment ostrogi z XV/XVI wieku



Fot. 14. Węzidło

Nie udało się trafić na pozostałości zabudowań uwidocznionych na obrazie świętogórskim, ani też na pozostałości sklepień widocznych na zdjęciu z czasów II wojny światowej. Żadna z odkrytych konstrukcji nie może też być łączona z występującymi w źródłach wzmiankami z XV wieku i początku XVI wieku, mówiącymi o *fortalicjum* czy *castrum suam fortalicjum*. Nie można wykluczyć, że elementy te ukryte są nadal w zachodniej części Góry Zamkowej, obecnie wyłożonej kostką pozbrukową. Możliwe też, że część pozostałości zabytkowych fundamentów została zniszczona podczas budowy obecnego pomnika. Według opinii starszych mieszkańców Gostynia podczas

budowy pomnika natrafiono na schody bądź sklepienia, które zniszczono i zabetonowano.

Udało się natomiast ustalić początki Góry Zamkowej. Mikołaj Przedpełkowiec, otrzymawszy w 1278 roku przywilej lokacji miasta Gostynia oraz pobudowania obwarowań (*municionem construere*), skrzętnie skorzystał z tego przywileju. Założył miasto na prawie niemieckim, a przy nim pobudował swoją obronną rezydencję, zgodnie z panującymi wówczas zasadami. Tak to opisywał około 1300 roku Piotr Krescentyn w *Księgach o gospodarstwie i o opatrzności rozmnożenia rozlicznych pożytków każdemu stanowi potrzebnych*, wydanych w języku polskim w 1549 roku w krakowskiej drukarni Heleny Florianowej, w staropolskim tłumaczeniu Andrzeja Trzycielskiego:

Gdyby tego dostatek nie zmał, potrzeba wždy miejsce niektóre albo kopiec jaki obryty w Twoim dworze uczynić na którym by baszta albo wieża była zbudowana, dokąd by mógł mieć ucieczkę z rzeczami swymi i też czeladzią czasu gwałtu lub niebezpieczności.

Zapewne Mikołaj Przedpełkowiec w niedługim czasie po otrzymaniu przywileju przystąpił do sypania „kopca obrytego”, na którym wybudował wieżę. Założenie inżynieryjne było olbrzymie, w budowę musiano zaangażować znaczne siły i środki. Usypano wysoki na 7 m kopiec, na którym rozpoczęto budowę kamiennych fundamentów wieży obronnej. Po wykonaniu tej konstrukcji kopiec nadsypano jeszcze do wysokości około 8,5 m. Na kamiennym fundamencie wzniesiono drewnianą wieżę, wysoką na kilka lub może nawet ponad 10 m. Budowla gostyńska posiadała wyjątkowo solidną konstrukcję, wyróżniała się na tle innych podobnych obiektów obecnością solidnego fundamentu kamiennego. Zdecydowana większość znanych tego typu obiektów nie posiadała kamiennych fundamentów, drewniane ściany stawiane były na warstwie gliny, sporadycznie tylko obłożone luźno w dolnej partii kamieniami. W obrębie szczytu kopca postawiono jeszcze zapewne inne zabudowania, mieszkalne bądź gospodarcze.

Jak wynika z analizy wydobytego materiału zabytkowego, przede wszystkim fragmentów naczyń, budowa i użytkowanie wieży nastąpiło jeszcze w XIII wieku. Wieża zamieszkała była co najmniej do połowy XIV wieku. W tym czasie uległa zapewne spaleni.

Trwające łącznie 7 tygodni prace wykopaliskowe nie ujawniły pełnej historii Góry Zamkowej, wniosły jednak znaczący wkład w poznanie jej dziejów, w tym przede wszystkim dostarczyły istotnych informacji na temat początków tego założenia rezydencjalno-obronnego.

Na zakończenie autor dziękuje pracownikom Muzeum w Gostyniu za sprawne przygotowanie i wszechstronną pomoc w przeprowadzeniu badań, władzom lokalnym i członkom Towarzystwa Miłośników Gostyńskiej Fary za wykazane zainteresowanie i pomoc w trakcie prac wykopaliskowych.